KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 25go Kwietnia. Rok 1865. **№ 93.** Dnia 13 (25) Kwietnia 1865 Roku.

Wtorek. Rano ciepła st. 3; w poł. c. st. 11. Wysok. wody st. 6. c. 4 (Ubywa.) | Wschód Słońca g. 4 m. 44 Zachód „ „ 7 „ 13 | Jutro, ŚŚ. Marcellina i Kleta P. M.

Dziś o godz: 11ej z rana, odprawione zostały w tutejszej Prawosławnej Katedrze, oraz w Kościołach wszelkich wyznań, w obec urzędników władz wszystkich, nabożeństwa żałobne, z powodu zgonu w Bogu spoczywającego Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Cesarzewicza Następcy Tronu, Mikołaja Alexandrowicza. (D. W.)

W uzupełnieniu wiadomości o ostatnich chwilach Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Cesarzewicza Następcy Tronu, nadmieniamy, iż JW. Hrabia Namiestnik doniosłszy Ich Cesarskim Mościom, że na wiadomość o ciężkiej chorobie Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Cesarzewicza Następcy Tronu, wszystkie Kościoły Warszawskie wszystkich wyznań, napełnione były wiernymi, zanoszącymi modły do Wszechmocnego, o zachowanie i przywrócenie do zdrowia Wielkiego Xięcia, otrzymał od Hrabiego Szuwałowa następującą odpowiedź telegrafem, datowaną 11 (23) Kwietnia:

„Ich Cesarskie Moście były wzruszone osnową waszej depeszy i żywo dziękują.

„Cesarz przybył dziś i miał pociechę oglądania Wielkiego Xięcia. Wieczorem Dostojny chory był niespokojny, ale mniejszą miał malignę. Osłabienie jest jeszcze wielkie. Stan ciągle jest niebezpieczny. Niezaniedbam nadsyłać wam dalsze wiadomości. (D. W.)

(Rus: Inw:) Z Nicei, 7 Kwietnia, o godz: 2ej po południu.—Jego Cesarska Wysokość w ciągu rana zasypiał kilka razy. Puls 104, mowa swobodna, maligny nie ma.—*7 Kwietnia, o godz: 10ej wieczorem.* Symptomata przypływu krwi do mózgu znacznie się zmniejszają. Siły nie upadają. Gorączka umiarkowana. — *8 Kwietnia, o godz: 7ej z rana.* Jego Cesarska Wysokość Wielki Xiążę Cesarzewicz Następca Tronu przepędził noc spokojnie. Rozdrażnienie mózgu ponowiło się, wraz z maligną. Puls powolniejszy, temperatura mało podniesiona. — *8 Kwietnia, o godz: 9ej z rana.* Od 4ej rano, po nocy przepędzonej bez snu, nastąpiła maligna i powiększyły się oznaki rozdrażnienia mózgu. Niebezpieczeństwo wzrasta. Czekamy na Pirogowa i Oppoltzera. Dr *Zdeckquer.* Dr *Hartmann.* Dr *Szestow.* Dr *Rechberg.* (D. W.)

(Rus: Inw:) Nicea 8 (20) Kwietnia o godz: 2ej po południu.—Ponowione rozdrażnienie mózgu ustało po przyjęciu cynku; niespokojność zmniejszyła się, puls i oddech takie same jak rano.—*9 (21) Kwietnia o godzinie 8ej rano.* Z początku Jego Cesarska Wysokość przepędził noc bardzo niespokojną; od godz: 3ej rano sen był dosyć spokojny i rzadziej przerywany; temperatura się obniżyła.—*9 (21) Kwietnia o godz: 10ej z rana.* Po użyciu energicznych środków lekarskich, Jego Cesarska Wysokość wczoraj wieczorem wrócił do przytomności i poznawał otaczających; noc przepędził stosunkowo lepiej, a od 3ej nawet spokojnie; dziś rano obudził się z prawie zupełnie wolną głową. Nie bezpieczeństwo nie minęło. Dr *Zdeckauer.* Dr *Hartmann.* Dr *Szestow.* Dr *Rechberg.* (D. W.)

(La Fr:) Paryż, 21 Kwietnia. Według wiadomości prywatnych z Nicei. Najjaśniejsza Pani okazuje nadzwyczajną siłę duszy. Przyjęła ona P. Budberga, po jego przybyciu bez wylania ani jednej łzy. „Chcę się zachować” rzekła ona, „aż do przybycia Cesarza”. Ale, pomimo tej energji natura nie traci swych praw. Powiadają, że Cesarzowa nie opuszcza pokoju chorego, tylko czasami żeby dać wolny bieg swej boleści. Wielka Xiężna Marja przybyła do Nicei w nocy 19go. Królowa Duńska i Xiężniczka Dagmar wczoraj przejeżdżały przez Francję, a dziś staną w Nicei. Wielki Xiążę Alexander wczoraj przybył do swego brata. Cesarz Alexander spodziewany jest w Nicei jutro, w Sobotę o godzinie 10ej. Xiążę Meklemburgski przybył 18go wieczorem. Wielki Xiążę Heski, który miał opuścić Niceę przed czterema dniami, odroczył swój wyjazd; brat jego Xiążę Alexander Heski także pozostał. Ludność Nicejska bardzo jest wzruszona smutnemi scenami, których jest milczącym widzem. P. Budberg wczoraj wyjechał z Nicei pociągiem nadzwyczajnym, udając się na spotkanie swego Monarchy. (D. W.)

(Patr. Z. f. Pos. u. W. Pr.) Berlin, 20go Kwietnia. Najjaśniejszy Cesarz Ruski, w podróży z Petersburga do Nicei, przybył tu dziś o godzinie 11½ przed południem. Król i Xiążę Następca Tronu Pruskiego powitali Jego Cesarską Mość na dworcu drogi żelaznej Dolnoszląsko-Marchijskiej i odprowadzili Najjaśniejszego Cesarza, w natychmiastowej dalszej podróży, do samego Poczdamu. Około godziny 3ej po południu Król wrócił z Poczdamu do Berlina. Najjaśniejszemu Cesarzowi Alexandrowi towarzyszy w podróży do Nicei Xiążę Jerzy Meklemburg strelicki. (Dz: W.)

(La Fr.) Paryż, 20 Kwietnia. Cesarz Ruski ma dzisiejszej nocy przybyć na dworzec kolei żelaznej północnej udając się z największym pośpiechem do Nicei, do Następcy Tronu. Dziś cały dzień odprawiano modły w Kościele Ruskim w Paryżu. (Dz: W.)

(La Fr.) Paryż, 21 Kwietnia. Cesarz Ruski przejeżdżał dziś rano o 11ej przez Paryż. Cesarz Napoleon udał się na jego spotkanie na dworzec kolei żelaznej północnej, zkąd odwiózł Cesarza Ruskiego do dworca kolei żelaznej Lyońskiej. (Dz: Warsz:).

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Domu Schronienia Starców Śgo DUCHA i P. MARJI. — Na zasadzie reskryptu Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych z d. 8 (20) Stycznia r. b. Nr 3,420, polecającego zwiększenie liczby stypendystów Domu Schronienia Starców Śgo DUCHA i N. P. MARJI w Warszawie z osób 74 do 100, Rada Szczegółowa podaje do powszechnej wiadomości, iż według zatwierdzonej

przez Władzę Wyższą dla tegoż Domu Schronienia Ustawy, oprócz osób składających wkupne po rs. 90 (zł. 600), lecz oczekiwać będących w obowiązku na kolej przyjęcia, wchodzić mogą na stypendystów natychmiast do Instytutu po złożeniu wkupnego, osoby które wniosą do Kassy Rady Szczegółowej jednorazowo rs. 450 (zł. 3.000). Taż Ustawa do przyjęcia dla obydwóch kategoryj osób zastrzegając: 52 lat wieku skończonych, miejsce urodzenia w Warszawie, lub od lat 10 stałe w temże mieście zamieszkanie, nieposiadanie żadnej opieki, majątku, lub dożywotnich dochodów, zapewnia składającym wkupne, rocznie gotowizną do ręki, na żywność, odzież, pranie i t. p. rs. 37 kop. 7 (zł. 247 gr. 4), oprócz ciągłego do śmierci w Instytucie pomieszkania, doktora, lekarstw, opału, światła i posługi. Osoby zatem obojga płci, któreby życzyły sobie wejść do tego Instytutu za złożeniem wkupnego rs. 450, o dalszych warunkach przyjęcia, poinformować się mogą od Nadzorcy ludności Domu Schronienia w domu pod Nr 1884, obok Kościoła N. PANNY MARJI w Warszawie. — P. o. Prezydującego, Członek Rady, *Prażmowski.*

Bank Polski ogłasza niniejszem, iż zamierzywszy pośredniczyć w wymianie w Banku Państwa w Petersburgu Certyfikatów tymczasowych z pożyczki Ruskiej 5% premjowej na Obligacje oryginalne, przyjmować będzie tym celem Certyfikaty te w Kassie swej od d. 13 (25) Kwietnia r. b., do dnia 8 (20) Maja t. r., włącznie codziennie od godz: 10ej z rana do 1ej z południa, wyjąwszy dni Świątecznych, pod następującemi warunkami: 1) Posiadacze Certyfikatów opatrzonych numerami otrzymanemi z Banku Państwa w Petersburgu za pośrednictwem Banku Polskiego będą mieli dopełnioną wymianę bez żadnej opłaty. 2) Posiadacze Certyfikatów nie pochodzących z subskrypcji przez Bank Polski dopełnionej, opłacą tytułem kosztów wymiany ⅕ % czyli po kop: 20 od każdej sztuki Obligacji 100-rublowej. 3) Przedstawiający do wymiany Certyfikaty winni złożyć w Kassie Banku Specyfikację tych papierów porządkiem numerów ułożoną i przez nich podpisaną.

Wczoraj przyjechał do Warszawy: Jenerał-Major *Swieczyn* z Petersburga; wyjechał zaś Jenerał-Lejtnant *Bellegarde* do Kalisza.

W dniu 27mym t. m., to jest we Czwartek, o godzinie 10ej z rana, odbędzie się w Kościele XX. *Reformatów* żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Marji z Hrabiów Łubieńskich *Skarzyńskiej*, na które pozostały Syn i Wnuki, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. (5657).

Za duszę ś. p. Weroniki *Kozłowskiej*, Siostry *Wilkanssów*, zmarłej po ciężkiej słabości, w wieku lat 21, odbędzie się w dniu jutrzejszym Nabożeństwo żałobne w Kościele Sgo Krzyża o godz: 9tej z rana; na które, pozostały Mąż wraz z Córką i Familją, Krewnych i Znajomych, zaprasza. (5651.)

Marcelli-Nepomucen *Placzkowski*, Obywatel m. Warszawy, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, onegdaj zszedł z tego świata. Exportacja zwłok nastąpi jutro o godz: 5tej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów;* na którą, pogrążona w smutku Żona wraz z Córką, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza. (5605.)

Petronella z Jabłońskich *Majewska*, Żona Obywatela m. Włocławka, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, onegdaj życie zakończyła, przeżywszy lat 36. W nieutulonym żalu pozostały Mąż wraz z 3giem małoletnich Dzieci, zapraszają Przyjaciół na exportację zwłok, z Kościoła XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski, jutro o godz: 4tej po południu, odbyć się mającą, oraz na żałobne Nabożeństwo w tymże Kościele, pojutrze o godz: 10ej rano. (5641.)

Zofja *Latoszkiewicz*, w wieku lat 5, po krótkiej słabości, przeniosła się do wieczności. Stroskani Rodzice po stracie ukochanego Dziecięcia, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, z domu przy ulicy Dunaj Ner 153, jutro o godz: 3ej po południu, na cmentarz Powązkowski odbyć się mającą. (5667.)

W mieście Mławie, w dniu 20 b. m., Marjanna *Biernacka*, Córka Urzędnika pocztowego, przeżywszy lat dwa, życie zakończyła. (5604.)

Dziś mamy Śgo Marka, dawne przysłowie mówi:

Śty Marek, poszedł na folwarek,
Oglądać żytko, czy wzeszło wszystko.

Tymczasem zasiewy wschodzą bardzo powoli, żyto wcześniej zasiane i pszenica nie źle wyglądają, ale później zasiane, dość obrzednią mają postać i owe przysłowie co to:

Na Świętego Jura (wczoraj) schowa się w życie kura, albo:
Na Śgo Wojciecha (onegdaj), wrony z żyta nie widać, w tym roku wcale się nie sprawdzają, bo nietylko kura, lub wrona, ale nawet wróbel w życie by się teraz nie schował.

W skutek odbytych wyborów w dniu wczorajszym, w Urzędzie Starszych Zgromadzenia Kupców Warszawskich, wybranemi zostali na Radców Handlowych, większością głosów: Lilpop Stanisław, Skwarców Mikołaj, Wertheim Juljusz, na lat 4ry; Herman Juljusz, Gutman Mikołaj, Bloch Jan-Gotlieb, na lat 2; na Vice-Prezesa Trybunału Handlowego, Brzeziński Alexy, Sędzia Trybunału Warszawskiego; na Sędziów Trybunału Handlowego: Zellt Józef, Genelli Albin, Bloch Jan-Gotlieb, Konitz Samuel, Rodkiewicz Alexander, Lentz Konstanty, Sommer Ludwik, Rozmanith Stanisław i Goldstand Alexander.

Pora tarcia się ryb z wiosną, zręcznym rybakom obfitego dostarcza połowu, w miejscach, gdzie ryby gęsto przepływają, rybacy uzbrojeni ością żelazną, dopatrzywszy większą rybę, ość w nią wbijają, i tym sposobem piękną zdobycz do domu przynoszą. Podziwiać tu trzeba nietylko zręczność i siłę rzutu, lecz i wyborny wzrok naszych rybaków. W Tykocinie nad Narwią, wielu mieszkańców trudni się rybołówstwem, i z wiosną zwykle dzień cały, na moście oddzielającym Królestwo od Cesarstwa spędzają łowiąc ryby ością. Nieraz także w czasie tarcia myśliwi czatują na ryby zbliżające się do brzegu i kulami biją, nie przywykłe do tego rodzaju łowów, i często żarłoczny szczupak co nie jedną przebił matnię, lub chyżo uszedł ości, ginie od strzału.

Za kilka dni rozpoczyna się szereg miesięcy, w któ-

rych raki na stół występują. Dotąd nie widzieliśmy jeszcze ogłoszeń o Ogródkach szparagowo-rakowych, tyle zawsze wziętości u Warszawian mających. Znajdą się jednak bezwątpienia przedsiębiercy, którzy czy to w samej Warszawie, czy na Pradze, urządzą stosowne ku temu zakłady. Szczególna rzecz, że u nas dawniej rymopisowie na raki powstawali. Dowodem tego stary wodwil:

Indyk z sosem, zraz z bigosem,
Jadły dawniej Pany,
Dzisiaj *raki* i ślimaki,
Jedzą jak bociany.

A dalej znowu:

Kto nie jada jeno *raki*, flaki a ślimaki,
Nie chowa tylko kozy, kaczki i koty,
Nie sieje oprócz jarmużu, jarkę i tatarkę,
A do tego ma żoneczkę Barbarkę,
Nie pytaj go jak się ma, jeno jeśli jeszcze żyw!

Plac Zielony i część ulicy Jasnej, przyozdobionemi zostaną pięknym domem na miejscu rozebrać się mającego dworku Nr 1364; do zakopywania sztandarów już przystąpiono.

Kwestja zamiany nazwy Instytutu Moralnie Zaniedbanych Dzieci, na inną, która już tylokrotnie była podnoszoną, dotąd stanowczo nie jest rozstrzygniętą. Wielu jest zdania, iż zaprojektowane zamiast dotychczasowego, nazwanie tego prawdziwie dobroczynnego Zakładu: „Instytutem moralnej ochrony dziatek,“ byłoby najwłaściwszem, i wartoby ażeby przyszło do skutku i utrzymało się stanowczo.

Wczoraj w dalszem ciągnieniu 5ej klasy 104ej Loterji Klasycznej, znaczniejsze wygrane padły jak następuje, a mianowicie: Ner 18,521 wygrał rs. 10,000; Ner 10,817 rs. 5,000; a Nra 2,083 i 20,871 po rs. 1,000.

Dziś o godzinie 3ej m. 37 w wieczór, przypada Nów Xiężyca.

Wody mineralne naturalne.— Mam zaszczyt zawiadomić szanowną Publiczność i WW. Doktorów, że odebrałem już następujące wody tegorocznego czerpania: Krynicką, Szczawnicką wszystkich źródeł, Pastylki i sól Szczawnicką; Obersalzbrunn, Bussang, Eaux Bonnes; Vichy, Grande Grille, Celestins, Hauterive, Hopital, oraz Pastylki, sól do picia i sól do kąpieli Vichy. Wszystkie inne wody, wkrótce są spodziewane, mianowicie Marjenbadzkie i Glejchenbergskie. Szanowne Osoby, które porobiły obstalunki na wodę Krynicką, raczą się po jej odbiór zgłosić.— Dr T. *Heinrich*, w domu *Petyskusa*, przy rogu ulic Bielańskiej i Senatorskiej, obok XX. *Reformatów*. (5615.)

Wiadomość o wodach mineralnych naturalnych.— Pierwsze tego-wiosenne transporta wód mineralnych, naturalnych, zaczęły nadchodzić od źródeł z początkiem bieżącego tygodnia, do Składu przy Aptece mojej, ulica Senatorska Ner 480, wprost Miodowej i odtąd bez przerwy nadchodzić będą. Dnia wczorajszego odebrałem od źródeł wody *Krynicką* i *Spa Pouhon*, za dni dwa nadejdą wody *Vichy* wszelkich źródeł, *Marjenbadzkie*, *Billenzkie*, *Seidschützkie*, *Adelleidsquelle*, *Friedrichsheller* i t. p., wody *Karlsbadzkie* i *Egerskie*, dopiero przed kilku dniami od źródeł wyexpedjowane zostały, oczekuję ich niebawnie. Woda *Krynicka*, której brak zupełny po koniec zimy, sprawił przerwę w kuracji wielu osób, od dnia dzisiejszego jest przezemie expedjowaną. Wszelkie obstalunki tak w kraju jak i do Gubernji Cesarstwa, równie jak w latach ubiegłych najakuratniej uskutecznione zostaną.— F. *Sokołowski*, Aptekarz. (5616.)

Józef *Wejnert*, Jubiler, wyjechał za granicę, dla zaopatrzenia magazynu swego w towary, w najnowszym guście.

Z Żółkwi donoszą, że odnowienie tamtejszego Kościoła Farnego już się rozpoczęło. Parafja przeniesioną została do Kościoła XX. Dominikanów.

Teresa Dymidowiczowa, żona wysłużonego Radcy Apelacyjnego, zmarła dnia 16go b. m. w Krakowie. Zmarła pracowała na polu literackiem, wydała dzieło o wychowaniu, pod napisem: „Wspomnienie lat dziecinnych”, przez matkę Drogosławę, i właśnie przed śmiercią zajęta była przygotowaniem drugiego wydania tego dzieła.

Wiadomości Zagraniczne.

AMERYKA.— Korrespondencje z New-York, datowane z 8 Kwiet:, podają dodatkowo jeszcze następne szczegóły o tamecznych wypadkach: Pogoń za Jenerałem Lee, idzie pomyślnie. Jenerałowie związkowi Sheridan i Meade, popędzili za nim przez Jetersville, pobili go na nowo, ubiwszy 6u Jenerałów, pomiędzy którymi Ewella, i zabrawszy kilka tysięcy niewolnika, wiele dział oraz wozów transportowych. Lee stał 6go b. m. na wzgórzach po-za Sailor Creek. Słychać że Południowi Jenerałowie Hill, Pegram i Fitzhugh Lee polegli. Prezydent Jefferson Davis, członkowie kongresu południowego i redaktorowie gazet opuścili Richmond w nocy w Niedzielę, i udali się do Dauville. Jenerał związkowy Weitzel proklamował w Richmond prawo wojenne i przyrzekł obywatelom opiekę. 20,000 mieszkańców, w połowie murzynów, pozostało w mieście. Prezydent Lincoln, przy wjeździe do Richmond, witany był z zapałem. Weitzel znalazł w mieście 500 dział, 5,000 karabinów, do 1,000 jeńców, 5,000 ranionych i 30 lokomotyw. Petersburg doznał niewielkiej szkody. Artylerję ztamtąd uprowadzono. Prezydentowi Lincoln, doradzają amnestjonować gotowych do poddania się skonfederowanych. Sekretarz stanu Seward złamał rękę i szczękę dolną, skutkiem wywrócenia się powozu. Stan zdrowia jego jednak jest zadowalniający.

FRANCJA. *Paryż 18go Kwietnia.*— Dzienniki czynią najrozmaitsze domysły w przedmiocie missji Pana Persigny. Jedne utrzymują, że miał zaproponować Papieżowi władzę jedynie duchowną i zwierzchnictwo nad Watykanem, z płacą przez Włochy uiszczaną, a poręczoną przez resztę mocarstw Katolickich, a drugie znowu twierdzą, iż zapewnił Ojca Śgo, że Francja nie opuści jego sprawy. — Rada municypalna Lyonu, na posiedzeniu Sobotniem przyjęła propozycję Prefekta Rodanu Senatora Chevreau, co do udzielenia summy 300,000 fr: na wsparcie robotników bez zajęcia zostających. P. Chevreau, zarazem oznajmił zamiar otwarcia składki publicznej. Ze swej strony Arcy-Biskup Lyonu, Mgr Ronald, wydał w tym celu okólnik do wszystkich Proboszczów, a Marszałek Canrobert urządza także na korzyść robotników, w przyszłą Niedzielę, w hippodromie wielki karuzel. — Ludność z Amiens,

idąc za przykładem Lyonu i Marsylji, podała prośbę do Cesarza o zniesienie cytadeli i innych przeszód militarnych z takową połączonych. — „Patrie“ kategorycznie zaprzecza pogłosce przez dziennik „Timesa“ podanej, jakoby Hrabia Sartiges, miał wkrótce opuścić posadę poselską w Rzymie, i być zastąpionym przez sprawującego interesa. — Akademja nauk, w wydziale botaniki, w miejsce P. Treviranus, obrała członkiem korrespondentem P. Hofmeister z Heidelberga. — „Monitor“ donosi z Mexyku pod datą 11 Marca, że reprezentanci mocarstw ciągle tam przybywają, i że wkrótce Ciało Dyplomatyczne będzie w komplecie. Po dekrecie Cesarskim z 29 Lutego, o sekularyzacji dóbr kościelnych, nastąpił 9 Marca dekret, zalecający wykonanie tego środka. Rząd postanowił również w przedmiocie kolonizacji, iż każdy cudzoziemiec nabywający własność gruntową w Mexyku, musi się naturalizować. Kolonizacja czyni tam postępy. W Matamoros zgromadzenie notablów utworzyło ajenturę dla przybywających wychodzców; ofiaruje ono każdemu przybywającemu bezpłatnie grunt nad Rio-Bravo del Norte. Handel i przemysł w Matamoros wzrasta. — Własnoręczny list Cesarza Napoleona do Króla Pruskiego, o czem dzienniki tyle domysłów czyniły, był prostą odezwą dołączoną do przesyłanego Monarsze pruskiemu dzieła, „Życie Cezara.“ (St: An:)

GRECJA. — Król Grecki wyjechał 19 b. m. z Aten, w towarzystwie Hr: Sponnek, celem zwiedzenia wschodnich prowincji Królestwa. W kraju panuje spokojność. Telegram z Konstantynopola, z 20 b. m. donosi, że utworzoną tam została Rada Sułtańska, złożona z Ministrów i Naczelników zarządów. Ma ona zasiadać raz na tydzień pod prezydencją Sułtana. — Spodziewano się tam wkrótce ogłoszenia prawa, oddającego pod nadzór rządu wszelkich majętności zakładów dobroczynnych i duchownych. Będzie to pierwszy krok do sekularyzacji dóbr meczetowych. (St: Anz:)

HISZPANJA. — W Senacie Hiszpańskim Jenerał Prim interpelował Ministrów z powodu postępowania władzy podczas zaburzeń, i potępiał zachowanie się wojska. Minister spraw wew: odpowiedział, że Gabinet bierze odpowiedzialność na siebie, i że burzyciele usiłowali obalić rząd istniejący. (In: Bel:.)

NIEMCY. *Frankfurt n. M. 18go Kwiet:.* — Telegram nadesłany do „Frankfurter Jour:“ z Wiednia donosi, że nieporozumienia dotyczące portu Kiel, zostały załatwione: Prusy cofają rozkaz przeniesienia swej floty, aż do porozumienia się z Austrją, a porozumienie takowe w duchu Prus jest prawdopodobnem.

PORTUGALJA. *Lizbona 17go Kwiet:.* — Skład nowego Gabinetu jest następny: Sa da Badeira, Prezes Ministrów, oraz Minister wojny i marynarki; Hr: Avila, Minister skarbu i spraw zagr:; Silva-Sanchez, spraw wew: i sprawiedliwości, Carlos Bento da Silva, robót publicznych. (St: Anz:)

Ostatnie Wiadomości.

Najważniejsze wiadomości otrzymujemy dziś z Londynu, gdzie nadeszły korrespondencje z New-Yorku, datowane 13 Kwietnia. Donoszą one, że głównodowodzący armją Skonfederowanych Jen: Lee, kapitulował wraz z wojskiem, d. 9 b. m. Raleigh opuszczono, a wojska Shermana zajęły Selma i Montgomery. Jeden tylko Jen: Skonfederowanych Mosby, nie chciał się poddać. Rząd Washingtoński wstrzymał dalsze werbunki, a Prezydent Lincoln proklamacją polecił zamknąć wszystkie porty Południowe, i rozporządził, aby okręty obce ulegały w portach Związkowych tym samym formalnościom, jakim ulegają statki Związkowe w portach zagranicznych. Słychać, że Lincoln myśli o ogłoszeniu proklamacji w duchu pojednawczym. — „Monitor Paryzki“ z dnia 23go b. m. oświadcza, że pogłoska jakoby Marszałek Bazaine miał wkrótce opuścić Mexyk, jest bezzasadną. Krążyła wieść, że Cesarz przed wyjazdem do Algierji, mianuje Prezesa Ciała Prawodawczego i ogłosi dekret powierzający rejencję Cesarzowej.

Senat Turyński głosował przeciw zniesieniu kary śmierci. Komisja Senatu tego oświadczyła się także przeciw sprzedaży kolei żelaznych Włoskich. — Zdrowie Króla Belgów polepszyło się znacznie, jak donoszą buletyny z 23go b. m. (Ind: Bel:)

Przyjechali do Warszawy: Cielecki Konst: Ob: z Popowa nr 1355; Grodziński Leon Ob: z Dębowej Góry nr 471; Orseti Teodor Ob: z Oporowa nr 613.

Wyjechali: Karski Aug: Ob: do Ślężan; Kiciński Paweł Ob: do Radzynia; Morawski Henryk Ob: do Wierzbowca.

Przyjechali koleją żelazną: Łubieński Witold Hr: z Prus nr 1574; Potocka Marja Hr: z Drezna nr 613; Pruszak Feliks Ob: z Berlina nr 2155.

Wyjechali koleją żelazną: Groth Ryszard Urzędnik Zarządu D. Ż. W.-W. do Bydgoszczy; Krukowiecka Helena Hr: do Paryża; Strzelbicki Stefan Doktor do Krakowa.

DONIESIENIA.

Kurs Giełdy Warszawskiej. — Dnia 25 Kwiet: r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu żądają rs. 89 k. $72^2/_9$, dają rs. 89 k. $22^2/_9$; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 kop: 17, dają rs. 14 kop: $14^1/_2$; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 80 k. 50, dają rs. — k. —; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100 i 500 żądają rs. 80 k. —, dają rs. — k. —; za nową Rossyjską pożyczkę prem: z r. 1865 żądają rs 107 k. 50, dają rs. 107 kop: 25; za akcje kol: żel: Warsz:-Terespolskiej żądają rs. 102 kop: 50, dają rs. 102 kop: —; za bilety Banku Państwa Rossyjskiego żądają rs. 94 k. —, dają rs. 93 k. 50; za Metaliki Lutowe żądają rs. 100 k. 50, dają rs. 100 k. 25; za akcje Głównego Tow: Rossyjskiego dróg żelaznych żądają sr. 124, dają rs. 123 — Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbo: kop: $27^7/_9$, od listów zastawnych kop: $20^1/_2$.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 24 b. m., płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 k. 10 do rs. 5 k. 25; żyta od rs. 2 k. $92^1/_2$ do rs. 2 k. $97^1/_2$; owsa od rs. 2 kop: 10 do rs. 2 k. 10

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.